

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 167 (10 634)

Poznań, wtorek 25 lipca 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Radziecki minister u P. Jaroszewicza

24 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce radzieckiego ministra Siergieja Zwieriewa. Omówiono wybrane zagadnienia dalszej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i ZSRR.

W rozmowie udział wzięli: ze strony polskiej — wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Wrzaszczyk i minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopec; ze strony radzieckiej — zastępca ministra Oleg Fiedorowicz Łarczenko.

PAP

Okrety z ZSRR zakończyły wizytę na Wybrzeżu

24 bm. zakończył wizytę w Gdyni zespół okrętów floty bałtyckiej Związku Radzieckiego, który przybył do naszego kraju z wizytą przyjaźni z okazji 34 rocznicy Odrodzenia Polski.

W czasie 5-dniowego pobytu na Wybrzeżu Gdańskim marynarze radzieccy brali udział w imprezach organizowanych z okazji Lipcowego Święta.

Szósty tydzień lotu

Doniosłe znaczenie kosmicznych eksperymentów załogi „Sojuza 29”

Dla kosmonautów W. Kowalona i A. Iwanczenkowa rozpoczął się wczoraj szósty tydzień pracy na pokładzie naukowo-badawczego zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 29”.

Zgodnie z programem lotu, kosmonauci będą kontynuować liczne eksperymenty technologiczne, techniczne, medyczne i biologiczne, a także obserwacje powierzchni Ziemi i fotografowanie różnych rejonów terytorium ZSRR dla potrzeb gospodarki narodowej.

Bardzo wysoko ocenili dotychczasową pracę kosmonautów na orbicie kierownik lotu w Centrum Kierowania Lotami Kosmicznymi w Kalininie, gradzie pod Moskwą — prof. Aleksiej Jelisiejew, który w latach 1969 i 1971 trzykrotnie był w Kosmosie. Stwierdził on, iż w czasie wielotygodniowego pobytu w Kosmosie W. Kowalona i A. Iwanczenkow koncentrować się będą na prowadzeniu licznych eksperymentów technologicznych dla potrzeb wielu dziedzin nauki. W ciągu pięciu tygodni przeprowadzili oni już siedem ta-

kich eksperymentów z tego zakresu, w tym dwa wspólnie z P. Klimukiem i pierwszym polskim kosmonautą M. Hermaszewskim w czasie ich pracy na „Salucie 6”. Obecnie na stacji dostarczono statkiem „Progress 2” dalsze próby użycia skłania w stanie nieważkości kosmicznej nowych materiałów krystalicznych dla elektroniki.

Przy ciągłym wydłużającym się okresie pracy kosmonautów radzieckich w stanie nieważkości, bardzo ważne są badania medyczne, jakie wykonuje obecna załoga „Saluta 6”. Wyniki tych badań pozwolą służbom medycznym na Ziemi jeszcze lepiej przygotować przyszłych kosmonautów.

Zdaniem prof. A. Jelisiejewa ogromne korzyści ekonomiczne przyniesie gospodarce narodowej fotografowanie powierzchni terytorium ZSRR oraz mórz i oceanów z pokładu stacji. Analiza i opracowanie tych zdjęć przyczynia się do zlokalizowania nowych złóż bogactw naturalnych oraz bogatych łowisk na morzach i oceanach. (PAP)

Porozumienie Japonia — ChRL

Japonia i Chiny osiągnęły porozumienie w sprawie wspólnej eksploatacji zasobów ropy naftowej w Zatoce Północnej, około 320 km na północ od Pekinu. Wiadomość tę podała wczoraj w Tokio japońska koncern naftowy.

Sesja ministrów państw EWG

W Brukseli wczoraj zebrał się ministerstwo finansów krajów członkowskich EWG. Porządek obrad przewiduje omówienie wyników bońskiego spotkania siedmiu członków państw kapitalistycznych

Udział PRL w realizacji programu „Interkosmos” tematem posiedzenia Prezydium PAN

Kosmonauci wśród polskich uczonych

24 bm. był dla załogi „Sojuza 30” — Mirosława Hermaszewskiego i Piotra Klimuka oraz dla konsultanta kierownika lotu Zenona Jankowskiego i kierownika szkolenia kosmonautów Władimira Szatłowa w dniu spotkania z uczonymi.

W warszawskim Pałacu Sztuki — siedzibie Polskiej Akademii Nauk Mirosława Hermaszewskiego, Piotra Klimuka, Zenona Jankowskiego i Władimira Szatłowa powitał prezes PAN — prof. Witold Nowacki. Kosmonauci złożyli pod Pomnikiem Kopernika wiązanek białych i czerwonych goździków, następnie oddali honory wojskowe.

W kilka minut później w Sali Lustrzanej pałacu rozpoczęło się posiedzenie Prezydium Polskiej Akademii Nauk, poświęcone udziałowi Polski w realizacji międzynarodowego programu badań kosmicznych „Interkosmos”. Na sali — oprócz członków Prezydium PAN — zajęli miejsca kosmo-

nauci, a także przewodniczący Rady „Interkosmos”, członek Prezydium AN ZSRR, członek zagraniczny PAN — prof. Borys Pietrow i przewodniczący Rady „Interkosmos” — dr Władlen Wiereszczetin.

Witając przybyłych prof. W. Nowacki powiedział m. in.:

Dzisiejsze posiedzenie znajdzie trwałe miejsce w kronikach naszej akademii. Spotykamy się z załogą statku kosmicznego „Sojuz 30”, która wraz z przebywającą nadal na orbicie załogą statku „Salut 6” wykonuje obszerny program badań naukowych. Dzięki ich pracy dokonano dalszego kroku w poznaniu Kosmosu. Posunięto naprzód program instalowania w przestrzeni kosmicznej wielkich laboratoriów, służących badaniom procesów w Kosmosie, badaniom ziemi z Kosmosu; laboratoriów zdolnych także do wytwarzania w przyszłości na skalę przemysłową nowych materiałów, których uzyskanie w warunkach ziemskich nie byłoby możliwe.

Dla nas, Polaków, źródłem uzasadnionej dumy jest fakt — podkreślił mówca — że zrealizowany przez załogę „Sojuza 30” między-

narodowy program badań obejmował liczne eksperymenty przygotowane przez Instytut Fizyki PAN i Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej, a eksperymenty te zostały przeprowadzone przy użyciu polskiej aparatury.

W waszych rękach — powiedział prezes PAN, zwracając się do M. Hermaszewskiego i P. Klimuka — spoczywa realizacja bogatego programu naukowego wspólnego, polsko-radzieckiego lotu orbitalnego. Wam zawdzięczamy w decydującym stopniu sukces naukowy tego lotu — waszej odwadze, wytrwałości, samoopanowaniu, znałemu przygotowaniu specjalistycznemu. Przyjmijcie słowa naszego uznania i podziwu.

Prezydium PAN w uznaniu zasług dla rozwoju badań kosmicznych przyznało M. Hermaszewskiemu, P. Klimukowi i W. Szatłowowi — medale im. Mikołaja Kopernika.

Polski kosmonauta dziękując za zaszczytne wyróżnienie przekazał na ręce prezesa PAN pamiątkowy srebrny medal z wizerunkiem M. Kopernika, który towarzyszył załodze

Dokończenie na str. 2

Portugalia u progu kryzysu rządowego

Portugalia znalazła się u progu kryzysu rządowego. Wczoraj we wczesnych godzinach rannych Rada Krajowa konserwatywnego Centrum Demokratyczno-Społecznego — partii wchodzącej obok socjalistów w skład koalicji rządowej — postanowiła odwołać z rządu wszystkich swych trzech ministrów w gabinecie: spraw zagranicznych, d.s. reformy administracji oraz handlu i turystyki.

Obserwatorzy przypominają, że usunięcie szefa resortu rolnictwa — Luisa Goncalvesa Salasa oznaczałoby odstąpienie rządu od polityki hamowania reparywacji, jaką Salas starał się prowadzić, a która nastawionemu prawicowemu Centrum Demokratyczno-Społecznemu nie odpowiada. Komunikat CDS stwierdza wyraźnie, że jeśli Salas pozostanie mimo wszystko na swoim stanowisku, partia ta odstąpi od porozumienia koalicyjnego.

Tymczasem premier Mario Soares, przeciwny odejściu ministra rolnictwa stwierdził w niedzielę w wywiadzie dla telewizji francuskiej, że w wypadku kryzysu politycznego w Portugalii pada się do dymisji. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Za projektem konstytucji

Komisja Wykonawcza Hiszpańskiej Robotniczej Partii Socjalistycznej (PSOE) stwierdziła po swym niedzielnym posiedzeniu w Bilbao, że zaaprobowany w piątek przez Izbę Deputowanych Kor-

Sprawa broni USA dla Turcji

Sekretarz stanu C. Vance oświadczył w wywiadzie dla sieci telewizyjnej „CBS”, iż istnieje pilna potrzeba zniesienia embargo na dostawy broni amerykańskiej dla Turcji. Embargo to zostało wprowadzone przez Kongres po tureckiej inwazji zbrojnej na Cypr w

1974 r. Wojska tureckie posłużyły

się wówczas bronią amerykańską, co było naruszeniem odpowiednich porozumień w tej sprawie, zawar- tych między Ankarą i Waszyng- tonem.

Na zaproszenie KC KPZR

E. Gierek przybył do ZSRR

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przybył do ZSRR na wypoczynek I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edward Gierek. (PAP)



Antoni Pieczyński ze wsi Młeczewo w gminie Mosina (woj. poznańskie) rozpoczął koszenie żyta snopowiażką.

Fot. — R. Królak

Na polach Wielkopolski

Początki żytnich żniw

Po piątkowo-sobotnich opadach deszczu, które przyhamowały nieco sprzęt rzepaku, prace wznowiono w całej Wielkopolsce. Różne jest w poszczególnych województwach zaawansowanie żniw rzepakowych: największe w województwie poznańskim, gdzie skoszono 75 procent arealu (a zebrano z 8 000 ha), województwo konińskie ma około 70 procent rzepaku skoszonego w systemie dwufazowym, kaliskie — prawie połowę arealu, piłskie — jedną trzecią, a woj. leszczyńskie, gdzie czeka się na zbiór jednofazowy (90 procent arealu) — są dopiero początki żniw rzepakowych.

W terminie sprząta się już mieniący. W województwach poznańskim i konińskim jego zbiór jest zakończony, w kaliskim zebrano połowę, w innych — żniwa jeszcze mienne trwają.

Natychmiast po zebraniu plonów z pól dokonuje się pod-

orywek i siewu poplonów ścierniskowych, najczęściej przeprowadzono ich w województwie poznańskim: 5 000 ha, podorywek i 300 ha zasiany poplonów. Dostateczna wilgotność gleby gwarantuje szybki wzrost tych upraw.

W pogotowiu czeka sprzęt żniwny do zbioru żyta. Na razie wyruszyły snopowiażki na lepsze gleby w województwach: poznańskim, kaliskim, konińskim, leszczyńskim i piłskim. Żniwa kombajnowe rozpoczyna się na dobre — jeśli pogoda dopisze — w przyszłym tygodniu.

Pracują punkty skupu rzepaku, zwłaszcza w województwie poznańskim. Maksymalnie wykorzystuje się wszystkie możliwości suszenia ziarna, którego wilgotność sięga nawet 30 procent.

W całej Wielkopolsce rozpoczęto zbieranie drugiego pokosu siana. Zaawansowanie nie jest jeszcze zbyt duże. (emp)

„Każdy kłós na wagę złota”

Milion młodych pomocze rolnikom

Blisko milion młodzieży ze wszystkich środowisk, członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Związku Harcerstwa Polskiego, Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, żołnierzy ludowego Wojska Polskiego oraz junaków ochotniczych hufców pracy, uczestniczyć będzie w tradycyjnej, dorocznej akcji pomocy rolnikom w okresie żniw, prowadzonej pod hasłem: „Każdy kłós na wagę złota”.

Tegoroczna akcja przygotowana jest starannie. W każdej gminie w tzw. sztabie żniwnym, które koordynują działania wszystkich instytucji i organizacji obsługujących wieś i rolnictwo, znajduje się przewodniczący gminnego koła ZSMP odpowiedzialny za

właściwą organizację pracy oraz zabezpieczenie frontu robót dla wszystkich grup młodzieży pomagającej rolnikom.

Młodzież w tegorocznej akcji żniwnej pracować będzie na wielu szczególnie trudnych odcinkach niosąc przede wszystkim pomoc ludziom starszym i nie w pełni sprawnym, weteranom walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, rodzinom, których synowie odbywają służbę wojskową. Równocześnie młodzieżowe brygady żniwne pracować będą na polach uposażonych gospodarstw rolnych, w których spiętrzenie robót polowych wymaga dodatkowych rąk do pracy.

Wieloletnia tradycja pomo-

Dokończenie na str. 2

35-milionowy obywatel PRL ukończył miesiąc

Pierwszy miesiąc życia ukończył 24 bm. 35-milionowy obywatel PRL, wrocławianka — Paulina Beata Zalewska. Jak poinformował ojciec dziecka — Jacek Zalewski, Paulinka jest zdrowa i rozwija się bardzo dobrze. W ciągu ostatnich dwóch tygodni dziecko przybrało na wadze 1 kilogram i obecnie waży już 5 700 gramów. (PAP)

List do Ligi Arabskiej

Organizacja Solidarności Narodów Azji i Afryki (OSNAA) zwróciła się do Ligi Arabskiej z wezwaniem, by zrewidowała powziętą niedawno pod naciskiem Egiptu i Arabii Saudyjskiej decyzję w sprawie bojkotu postępowego reżimu Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu. W liście do Sekretariatu Generalnego Ligi Arab-

Epidemia cholery

Z Jakarty donoszą, że w tych dniach zmarło w Indonezji na cholere 14 osób, a 137 przebywa w szpitalach. Najgroźniejsze ognisko tej choroby wykryto w drodze parung, 40 km na południe od stolicy kraju. Epidemia wybuchła przed tygodniem.

od GŁOSU

Liczby GUS o rozwoju naszej ekonomiki w półroczu, wskazują na narastanie oczekiwań tendencji, które zapoczątkowałyśmy tzw. manewrem gospodarczym. Elementy tego manewru to, jak wiadomo, racjonalizacja zatrudnienia i lepsze spożytkowanie jego rezerw, obniżenie tempa inwestowania (ale nie kosztem rolnictwa i budownictwa mieszkaniowego), wzrost obrotów handlu zagranicznego. Wszystko to dla powiększenia realnych dochodów ludności i odpowiadającej potrzebom produkcji przeznaczanej na rynek. Teraz możemy to prześledzić za GUS-em, porównując pierwsze półrocze 1977 i bieżącego roku.

Odnosi więc skutek przyhamowania wzrostu zatrudnienia, które jest po roku niemal identyczne (a zgodne z planem), gdy jednocześnie zwiększyła się liczba oddawanych mieszkań (o 16,6 proc.), produkcja przemysłu (o 6,2 proc.), do stawy na rynek (o 7,6 proc.). Ujawniły się pierwsze skutki przegrupowania inwestycji: wydatkowane na nie o 1,8 proc. mniej niż przed rokiem, zarazem oddano 11 ważnych dla kraju obiektów, wśród nich Huta „Katowice” czy chłodnię „Hortex” w Środzie.

GUS odnotował też zaczętki koniunktury w handlu: powiększyło się nieco stado krów: o ponad 8 proc., a pogłowię trzody chlewnej. Gospodarkę wsparł także handel zagraniczny — który przy koniecznym manewrze — zwiększył eksport (o 9,3 proc.) pomniejszając zarazem import (o 3,8 proc.). Wreszcie przychody ludności: nastąpiły m. in. podwyżki najniższych płac, emerytur, w sumie przychody pieńżne wzrosły o 8,2 proc.

A więc potwierdza się skuteczność manewru, dokonywanego nawet w obliczu surowych kłopotów i energetycznych trudności. Bo oto wraz z komunikatem GUS przeczuliśmy, że w niedziele, w elektrowni Jaworzno III przytłoczono do sieci pięć już turbogeneratorów. Co dzień więc zaczęła dla nas pracować jakiegoś nowe, inwestycyjne złotówki.

ZS

Aktywność polskiej młodzieży w działaniach na rzecz przyjaźni i pokoju

Wypowiedź K. Trębaczewicza

28 lipca rozpoczyna się w stolicy socjalistycznej Kuby — Hawanie XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, w którym weźmie udział delegacja młodego pokolenia Polaków. Dorobek przygotowań polskiej młodzieży do hawańskiego spotkania postępowego młodego pokolenia świata, cele z jakimi jadą na Kubę nasi delegaci, scharakteryzował przewodniczący Rady Głównej FSZMP, przewodniczący Polskiego Komitetu Festiwalowego — Krzysztof Trębaczewicz.

Podkreślił on, że światowe festiwale młodzieży i studentów zawsze mobilizowały młodych do walki o pomyślność świata. Nasza delegacja jedzie do Hawany z mocnym przekonaniem, że festiwal będzie jednoznaczną manifestacją antyimperialistycznej solidarności młodzieży świata w walce o pokój, przyjaźń, postęp. Jako reprezentanci socjalistycznej Polski, kraju cieszącego się wysokim autorytetem, szacunkiem i uznaniem w świecie, nasi przedstawiciele będą chcieli wnieść konstruktywny wkład w dzieło walki postępowego młodego pokolenia wszystkich kontynentów, godnie zaprezentować nasz kraj i jego bogate osiągnięcia.

Przed festiwalem „Hawana 78” socjalistyczne związki młodzieży polskiej wniosły swój określony wkład w polityczne, organizacyjne i programowe przygotowania do festiwalu. Były inicjatorami, gospodarzami lub aktywnymi współuczestnikami międzynarodowych spotkań młodzieży, które przybliżyły i uokreśliły festiwalowe idee. Polski ruch młodzieżowy wnoszący twórczy wkład w działalność SFMD i MZS — władających sił w ruchu festiwalowym; rozwinęły się też jego kontakty i współpraca z wieloma organizacjami młodzieżowymi i studenckimi krajów Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej. Bogate są efekty

działalności ideowo-wychowawczej i szkoleniowej, wzmożonej aktywności politycznej, kulturalno-oświatowej i zawodowej młodych Polaków związanej z rozpoczynającym się festiwalem. Wszystko to składa się na wysoką ocenę przygotowań polskiej młodzieży do festiwalu.

Każdy z delegatów polskiej młodzieży na hawańskie spotkanie młodych będzie miał do spełnienia określone obowiązki. W naszej delegacji znajdują się przedstawiciele wszystkich środowisk i województw kraju. Dzięki różnorodności w formie aktywności pogłębił on znajomość problemów współczesnego świata, spraw, którymi żyje socjalistyczna Kuba, celów o które walczą młodzież na wszystkich kontynentach.

Mandatem politycznym i programowym młodego pokolenia Polaków na XI SFMS jest to, że Polska młodzież stanowi mocne ogniwo antyimperialistycznego frontu działań na rzecz pokoju i przyjaźni. W Hawanie przybliżona zostanie młodzieży innych krajów inicjatywa zgłoszona przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka na XXIX sesji ONZ w sprawie wychowania młodego pokolenia w duchu pokoju.

W dalszym ciągu rozmowy przewodniczący Polskiego Komitetu Festiwalowego podkreślił znaczenie jakie dla umacniania jednoci postępowego ruchu młodzieżowego na świecie ma jednoci ideowa polskiej młodzieży z Leninowskim Komsołem i bratnimi organizacjami młodzieżowymi krajów socjalistycznych.

Polska delegacja weźmie aktywny udział w realizacji bogatego programu politycznego festiwalu.

Rozmawiał ADOLF REUT



Kosmonauci wśród polskich uczonych

Dokończenie ze str. 1

„Sojuza 30” podczas lotu orbitalnego, a także specjalne, odlane z lekkiego stopu medale polskich placówek naukowych, uczestniczących w przygotowaniu programu badawczego go międzynarodowego lotu kosmicznego. Medale te również znajdowały się na pokładzie „Sojuza 30”.

Piotr Klimuk wręczył prezesowi PAN faksymilową odbitkę kart z wiekopomnego dzieła M. Kopernika „O obrotach ciał niebieskich” — ostepmowaną specjalnym datownikiem na pokładzie stacji orbitalnej oraz fotografię całej załogi kosmicznego laboratorium.

Z kolei zabrał głos prof. Borys Pietrow. Podkreślił on znaczący wkład polskich uczonych w realizację wspólnych badań krajów socjalistycznych w programie „Interkosmos”.

Efekty podjęcia przez nasz kraj badań kosmicznych w ramach „Interkosmosu” będą z każdym rokiem coraz bardziej widoczne — stwierdził przewodniczący Komitetu Badań Kosmicznych PAN, prof. Jan Rychlewski. Podkreślił on wysoką efektywność współpracy 9 krajów socjalistycznych w tej dziedzinie oraz wielką życzliwość i bezinteresowność strony radzieckiej, udostępniającej nieodpłatnie technikę kosmiczną.

Lot załogi „Sojuza 30” — powiedział J. Rychlewski — miał charakter wybitnie robotniczy. Kosmonauci zrealizowali różnorodny program badawczy o ważnym znaczeniu zarówno dla rozwoju nauki, jak i dla polskiej gospodarki.

Prof. Stanisław Barański — komendant Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie, skoncentrował się w swym wystąpieniu na pol-

sko-radzieckiej współpracy w dziedzinie biologii i medycyny kosmicznej. Uczony omówił też przebieg kosmicznych eksperymentów biomedycznych i ich znaczenie dla dalszych etapów podboju Kosmosu.

Eksperymenty fizyczne przeprowadzane na orbicie okołoziemskiej z udziałem polskiego kosmonauty omówił doc. Robert Gałązka z Instytutu Fizyki PAN.

— Jestem ogromnie rad — powiedział z kolei M. Hermaszewski — z pomysłu wykonania programu zadań w Kosmosie. Cały czas — od startu do lądowania — miałem świadomość, że każdy eksperyment kryje za sobą ogromną pracę zespołów naukowych. Nasz lot był krótki, lecz bardzo pracowity. Wszystkie doświadczenia, a było ich немало, przeprowadziliśmy zgodnie z ich założeniami.

W naszych badaniach wybiegaliśmy często poza ścisły program, wykonując dodatkowe obserwacje i eksperymenty.

Chciałbym podziękować — powiedział kosmonauta — za opracowanie tak szerokiego, ciekawego i potrzebnego nam — Polakom programu naukowego, za stałą opiekę naszych uczonych i specjalistów w trakcie przygotowań do lotu i jego realizacji.

Głos zabrał również dowódca „Sojuza 30” — Piotr Klimuk. Zmeldował on prezesowi PAN o pełnym wykonaniu programu badawczego lotu. Omawiając program naukowy lotu międzynarodowej załogi P. Klimuk wskazał na wielkie znaczenie przygotowanych przez Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej w Warszawie eksperymentów, których celem jest zbadanie, w jaki sposób Kosmos wpływa na psychikę i fizjologiczne reakcje organizmu ludzkiego. Doświadczenia te przyniosą korzyść również przyszłym kosmonautom.

Uczni pożegnali bohaterów Kosmosu gorącą owacją.

PAP

J. Feliksiak ambasadorem PRL w Belgii i Luksemburgu

Rada Państwa mianowała Jerzego Feliksiaka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Królestwie Belgii i w Wielkim Księstwie Luksemburga.

J. Feliksiak urodził się w Łodzi w 1925 roku, w rodzinie robotniczej. Ukończył studia w Uniwersytecie Warszawskim jako magister historii. Od 1975 roku był dyrektorem Departamentu MSZ. Jest członkiem PZPR. (PAP)

Nowi wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów

Prezes Rady Ministrów na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów powołał prof. dr. Zdzisława Fedorowicza na stanowisko zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Z. Fedorowicz urodził się w 1922 r. w Wilnie, w rodzinie nauczycielskiej. Jest profesorem zwyczajnym nauk ekonomicznych. Od 1969 r. do chwili obecnej zajmował stanowisko wiceprezesa i był I zastępcą prezesa NBP. Jest członkiem PZPR.

Prezes Rady Ministrów odwołał Edwarda Sznajdę ze stanowiska zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Prezes Rady Ministrów na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów powołał inż. Eugeniusza Szatkowskiego na stanowisko zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. E. Szatkowski urodził się w 1929 r. w Warszawie, w rodzinie robotniczej. Studia ukończył na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. W 1976 r. został powołany na zajmowane dotychczas stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych. Jest członkiem PZPR. (PAP)

Kolejny dar na CZD

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, minister Janusz Wierzbicki, przyjął dyrektora Polskiego Monopoli Loteryjnego Jerzego Urbańskiego i wiceprezesa Jerzego Bociańskiego, którzy powiadomili go o kolejnej wpłacie na rzecz budowy centrum, w wysokości 7 milionów złotych. (PAP)

389,5 mld złotych wkładów oszczędnościowych

Jak informuje Narodowy Bank Polski, stan wkładów oszczędnościowych w bankach wyniósł 30 czerwca br. 389,5 mld zł, z czego w powszechnych kasach oszczędności — 321,8 mld zł, a w bankach spółdzielczych 64,7 mld zł.

W I półroczu br. wkłady oszczędnościowe wzrosły o 19 mld zł. Kwota odsetek naliczonych od wkładów oszczędnościowych za I półrocze br. wyniosła 7,3 mld zł.

Przeważającą część wkładów oszczędnościowych przeznaczają na finansowanie kredytów udzielanych społeczeństwu, a w tym zwłaszcza kredytów na rozwój produkcji rolnej oraz na indywidualne i spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. (PAP)

Od dzisiaj nowy serial w TVP

25 bm. TVP nada w programie 1. pierwszy odcinek telewizyjnego filmu produkcji angielskiej pt. „Życie i śmierć Penelopy”, który wypełni sześć wtorkowych wieczorów. Penelopa to imię dziewczyny, która zginęła z ręki nieznanej go sprawcy. Kto był jej zabójcą, wylwi to dopiero szósty i ostatni odcinek serialu. (PAP)

Telefony DONOSZA

Woj. pilskim utonęła w sobotę 15-letnia dziewczyna, zawodniczka sekcji kajkowej w Złotowie. Do tragicznego wypadku doszło podczas treningu, gdy — kajak prze-wrócił się a jego pasażerka wpadła, w odległości około 50 m od brzoju, do wody. Wysoka fala na leżące utrudniła uratowanie za-wodniczki, chociaż pośpieszono jej w pomoc. Tragiczny wypadek zdarzył się w niedzielę w nocy w miejscowości Tarnów w woj. pilskim. Jadący w kierunku Piły samochód chłodnia przy przyczepą uderzył w ruszającą nagle z pobocza na środek drogi „Syrenę”, której kierowca nie zasygnalizował włą-

Odnaki przyznane w Genewie

Zaszczytne wyróżnienie kierowców poznańskiej PKS

Wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej przedstawiciele załogi Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu spotkali się wczoraj z władzami wojewódzkimi i miejskimi. Spotkanie było okazją do pogratulowania załodze dobrych wyników przewozowych w minionym półroczu oraz do omówienia najbliższych zadań. Sekretarz KW PZPR — Bogdan Waligórski i prezydent miasta — Władysław Śleboda udekorowali liczną grupę szczerze gojnie zasłużonych pracowników poznańskiej PKS.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczyli zostali: Bogdan Kowalczyk z zarządu Przedsiębiorstwa i

Edmund Lechnerowski z Oddziału II Towarowego w Poznaniu. Kilkaścian osób otrzymało Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi, a kilkadziesiąt odznak resortowe „Za zasługi dla transportu PRL”.

Nadto zaszczytne wyróżnienie spotkało czterech kierowców poznańskiej „dwójki”. Za sumienną i bezwypadkową pracę w międzynarodowych przewozach drogowych, Międzynarodowa Unia Transportu Samochodowego w Genewie przyznała im specjalne odznaki i dyplomy. Otrzymał je: Julian Krystkowiak, Aleksander Lewicki, Stanisław Nowak i Edmund Szirek. W wielu kierowców w kraju zostało w ten sposób wyróżnionych. (bop)

POGODA

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na sobotę w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od 22 do 24 stopni, minimalna od 9 do 11 stopni.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu i Koninie 18 stopni, w Lesznie i Pile 20 stopni, w Poznaniu 21 stopni; ciśnienie 758 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

MIĘDZYNARODOWY OBÓZ DZIECIĘCY W KRAKOWIE

Wczoraj zakończył się II Harcerski Międzynarodowy Festiwal Organizacji Dzieci i Młodzieży z miast zaprzyjaźnionych z Krakowem. Podczas 10-dniowej imprezy przebiegał pod hasłem „Hawana 78 — lato przyjaźni” Chorągiew Krakowska ZHP im. T. Kościuszki gościła ponad 400 młodych obywateli Kijowa, Lipska, Bratysławy, Wielkiego Tyńowa oraz Węgier a także uczestników festiwalu z Paryża, Dijon, Orange i Orleanu. (PAP)

HARCERSKI PLENER

Wczoraj w Centurii — na terenie letniego ośrodka obozowego Hufca ZHP z Sosnowca im. „Bojowników o Socjalizm” rozpoczął się Ogólnopolski Plenar Zamoit-Huta „Katowice”. Ma on na celu zainteresowanie młodzieży harcerską kulturą plastyczną, zapoznanie się z malowniczym pejzażem Jury Krakowsko-Częstochowskiej oraz z największą inwestycją przemysłową Polski Ludowej — Huta Katowice”. Młodzież pracować będzie pod kierunkiem artystów-plastyków, a po zakończeniu pleneru najbardziej interesujące prace młodych twórców eksponowane będą w specjalnej galerii. (PAP)

Milion młodych pomoże rolnikom

Dokończenie ze str. 1

cy zniwiarzom pozwoliła wypracować wiele sprawdzonych już form działania wzbogaconych o nowe inicjatywy. W organizacjach pracujących z młodzieżą znakomicie sprawdzili się już m. in. brigady żniwne, omlotowe, i transportowe, szeroko upowszechnił się ruch międzysiedzielskiej pomocy oraz bezpośredniego współdziałania młodzieżowych organizacji z wielkimi zakładami pracy z poszczególnymi gminami.

Do ugruntowanych tradycji ruchu młodzieżowego należą organizowanie, zwłaszcza przez dziewczęta, zielonych dziecińców i przedszkoli, w których znajduje opiekę dzieci wiejskie w czasie, gdy ich rodzice pracować będą w polu. W coraz szerszym zakresie przy organizacji sezonowych punktów opieki wykorzystuje się studentki uczelni pedagogicznych, które w okresie wakacji służą fachową pomocą w ich prowadzeniu. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redakcja kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,
Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: woty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczanie do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028 J-3

EKSPORT Z PRZYSZŁOŚCIĄ

Aktualnie jest to najszybciej rozwijająca się gałąź polskiego eksportu: usługi związane z zaangażowaniem wiedzy, myśli technicznej, organizatorskich doświadczeń. A więc: projekty urbanistyczno-architektoniczne, projekty i opracowania techniczne, usługi doradcze, usługi geologów, lekarzy, inżynierów różnych specjalności, ekonomistów — cała sfera eksportowej działalności, w której liczy się nie towar lecz bezpośrednio na zagranicznym rynku ujawniane kwalifikacje człowieka.

DUŻO, ALE... MAŁO

Kwalifikacje te w pierwszych latach obecnej dekady przynosiły nam średnio kilkanaście milionów złotych dewizowych rocznie, w 1975 — już ponad 100 milionów, w roku bieżącym natomiast będzie to bez mała 300 milionów złotych dewizowych.

Z tej bezprecedensowej dynamiki wyciągnijmy od razu nasuwające się wnioski. Pierwszy wynika z faktu, iż w ekonomice, wszędzie tam gdzie występują szczególnie wysokie wskaźniki wzrostu, można domyślać się stosunkowo niskiego „pułapu wyjściowego” — na tej prostej zasadzie, że gdy sprzedaje się np. jeden traktor, to sprzedaż następnego z miejsca „robi” 100 procent wzrostu. W przypadku eksportu myśli technicznej — jeśli porównać go do globalnych rozmiarów całego polskiego eksportu (300 milionów i 50 miliardów złotych dewizowych) — jesteśmy w takiej właśnie sytuacji. Wciąż jeszcze jest to eksport nie w pełni odzwierciedlający nasze możliwości mierzone zarówno ogólnym potencjałem ekonomicznym kraju, jak i w szczególności — rozwojem krajowego zaplecza naukowo-badawczego. Wciąż jeszcze zatem można mówić o nim jako o „dobrze zapowiadającym się” beniaminku naszej działalności na światowym rynku.

Drugi wniosek wypływa z analizy bieżącej sytuacji gospodarczej w świecie. Charakterystyka się ona m. in. poważnym nasileniem w ostatnich latach konkurencyjnej walki o światowe rynki zbytu — i to nie tylko w branżach typowo towarowych. Także w dziedzinie usług, a już szczególnie usług doradczych i technicznych. W całej bogatej „Petrolandii” (tak dowcipnie nazywane są kraje eksportujące ropę naftową) od czterech — pięciu lat szybko wzrasta ruch inwestycyjny, pochłaniający rocznie miliardy dolarów, a w związku z tym rośnie zapotrzebowanie na zagraniczne dobra materialne — maszyny, urządzenia, kompletne obiekty i, oczywiście, usługi w zakresie myśli technicznej. Jest niezaprzeczalną zasługą naszego handlu zagranicznego, przemysłu i całego zaplecza naukowo-technicznego, że w wyścigu o zamówienia krajów naftowych spróbował w ostrych walce konkurencyjnej największym światowym potentatem w dziedzinie eksportu myśli technicznej, zdobywając dla Polski nowe, interesujące rynki zbytu. Nie tylko zresztą w „Petrolandii”.

NA PRZYKŁAD CASABLANCA

W około 50 krajach, w tym we wszystkich na obszarze RWPG, polski inżynier, lekarz, geolog, planista — wykonuje rozmaite, wysoko opłacalne dewizowe usługi. W Maroku — opracowujemy perspektywiczny plan rozwoju największego miasta tego kraju — prawie dwumilionowej obecnie Casablanki. W Iraku realizujemy kontrakt, którego pozazdrościć nam mogą najbardziej nawet renomowane firmy w świecie kapitalistycznym — na opracowanie 20-letniego programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego dla całego 12-miljo-

nowego kraju. W Kuwejcie projektujemy i wykonujemy 54 ujęcia wody. W algierskim Oranie organizujemy pierwszy w świecie arabskim instytut morski (projekt architektoniczno-budowlany plus projekt dydaktyczny dla tej placówki). W Brazylii pomagamy — za dewizy oczywiście — wdrożyć technologię prof. Grzymka uzyskiwania aluminium z nietradycyjnych surowców (z odpadów pocementowych mianowicie). W Algierii świadczymy usługi z zakresu przemysłowej służby zdrowia. W RFN prowadzimy prace geologiczne, w Austrii — różnorodne usługi przemysłowe. I tak dalej — dziesiątkami pozycji ciągnie się eksportowy rejestr centrali „PolSERVICE”. Równocześnie — gromadzą się w centrali listy od odbiorców naszych usług, wyrażające uznanie dla dobrej pracy Polaków w egzotycznych dla nich warunkach.

„POLSERVICE” I PIKARZE

Eksport myśli technicznej absorbuje w sumie bardzo niewielką część krajowego potencjału w tej dziedzinie, natomiast na cały ten potencjał wpływa bardzo dodatnio przez sam fakt rotacji wysoko kwalifikowanych kadr z kraju za granicę i z powrotem, a w związku z tym — wzbogacania tą drogą doświadczeń i horyzontów profesjonalnych tej kadry. Eksport ten nie wymaga surowca, pociągą za sobą natomiast konieczności sprostania wysokim wymogom w zakresie organizacji pracy i handlowego marketingu, co w końcowym rachunku odbija się korzystnie na całym handlu zagranicznym. Często w ślad za usługami w zakresie myśli technicznej idzie wyskak eksport towarów. W sumie — jest to eksport w całym tego słowa znaczeniu z przyszłością.

Odnosi się jednak wrażenie, że przyszłość tej kształtujemy wciąż jeszcze z niezupełnie dostateczną aktywnością. Eksport myśli technicznej jest — a przynajmniej powinien być — dziedziną priorytetową, a tymczasem propagujemy go w zasadzie na równi z innymi gałęziami polskiego eksportu, zamiast eksportować nasze w tym względzie możliwości ze szczególną intensywnością i rozmachem. Na Międzynarodowych Targach Poznańskich ekspozycja centrali „PolSERVICE” powinna być nieproporcjonalnie bogatsza i „ostrzejsza” w reklamowym wyrazie niż jest zwykle do tej pory. To samo odnosi się do uczestnictwa w zagranicznych imprezach targowo-wystawienniczych. Wielkie światowe firmy eksportowe nie zaniebują również żadnej międzynarodowej imprezy kulturalnej, czy sportowej dla propagandy swoich wyrobów czy usług; my natomiast nie pośpieszyliśmy się, aby wykreślić np. sukcesy naszych pikarzy w mistrzostwach świata na zwrócenie światu przy okazji uwagi, że jesteśmy „firmą” nie tylko pikarską. Potrafimy także dobrze projektować i budować za granicą obiekty sportowe, rekreacyjne, usługowe, mieszkaniowe, przemysłowe, komunikacyjne i inne. O zawartych już kontraktach, zwłaszcza tych większych i ciekawszych, jak np. o wspomnianych planach rozwoju Casablanki czy budownictwa mieszkaniowego w Iraku, opracowywanych przez Polaków — mogłoby być głośniejsze w świecie, a tymczasem w zagranicznych środkach masowego przekazu trudno znaleźć o tym jakikolwiek ślad. Reklama jest tutaj słabszą stroną naszej działalności handlowej, a powinna być szczególnie ofensywna i wszechstronna.

Stawka jest wysoka — warto poświęcić jej jeszcze więcej uwagi, energii i pomysłowości.

KAROL RZEMIEŃCIEŃSKI

Pies — tropiciel narkotyków

Tam gdzie zawodzą środki techniczne pomagają muszki... psy. Tak jest między innymi w Republice Federalnej Niemiec. W kraju tym od kilku lat policja posługuje się psami, wyczuwając wilczy rami, które — po odpowiedniej przeszkole — okazały się doskonałymi tropicielami narkotyków. Po nad 300 owczarków alaskich „pracuje” na przejściach granicznych lub w portach lotniczych. Natomiast około 1000 psów liczy antynarkotyczna „armia” dla celników i strażników granicznych w innych punktach. Fachowcy twierdzą, że odpowiednie przeszkolenie psa — tropiciela trwa bardzo długo, ale sowsie się opłaca. Na zdjęciu — jeden z owczarków na tropie nielegalnego towaru w zatrzymanym na granicy samochodzie. (c)

Fot. — Inter Nationes



W dziedzinie cen

Mniej nowości, więcej rzetelności

To hasło, pod którym podpisuje się każdy sklepowy bywalec obydwiema rękami. Nie chodzi tu o ograniczanie dopływu na rynek nowości prawdziwych, potrzebnych i poszukiwanych. Chodzi o tak zwane pseudonowości, które głównie wyróżniają się zmienianą ceną. Zrozumiała też jest aproba społeczeństwa wobec oficjalnych zapowiedzi władz, że podjęte zostaną środki zmierzające do ukrócenia „epidemii”, jaka w tym zakresie zapanowała wśród producentów. Dla przypomnienia — większość cen powstaje w przedsiębiorstwach lub na szczeblu zjednoczeń, jedynie 35 procent cen ustanawia się centralnie. Ta decentralizacja ma swoje zalety — jak się jednak okazuje — ma i wady.

Przy konstrukcji ceny w niektórych przypadkach dopuszcza się 10 procent odchylenia na plus lub na minus rachunkowego wyliczenia ceny. Założenie takie umożliwia uwzględnianie mniej wymiernych elementów, jak na przykład walory użytkowe, porównanie cen i walorów towaru nowego z podobnym, znajdującym się już w sklepach itp. Jak wykazały kontrole PKC — granica ta była w wielu przypadkach naruszana przez przedsiębiorstwa i zjednoczenia i to niemal wyłącznie na plus. Tak w przypadku obuwia — w roku ubiegłym na 1010 cen ustalonych dla obuwia standardowego przez zjednoczenie, aż 393 miały odchylenia większe niż 10 procent, a było to zastrzeżone tylko dla wyjątkowych i uzasadnionych przypadków. Ponadto odchylenia nie zawsze były robione wprost,

w trakcie samej kalkulacji. Niejednokrotnie powstawały na skutek zmian wzorniczych i surowcowych, dokonywanych w toku produkcji. Tak na przykład ustalano cenę na sandały o spódach z poliuretanu, a później okazało się, że spody są ze styrogumy. Powinny być zatem tańsze, ale nie były...

Duże możliwości „manipulowania” cenami stwarzają relacje cen między surowcami naturalnymi a syntetycznymi. Mają one w tej chwili charakter raczej historyczny niż ekonomiczny. Producentom opłacałoby się najbardziej wytwarzanie niemal wyłącznie z surowców chemicznych, gdyby nie bariery opinii społecznej i ogórne hamowanie tych tendencji (np. znane już trój-szczelkowe listy asortymentowe, które formułują, co i z czego ma być produkowane). Trafia się jednak jeszcze na takie „kwiatki”, jak sławetne koszulki gimnastyczne, produkowane przez przemysł dziewiarski z mieszanki bawełniano-syntetycznej o dwukrotnie wyższej cenie niż bawełniane. W samej kalkulacji cenowej, przeprowadzonej według wzorców ustalonych przez PKC — nie ma błędów. Rzecz w zdrowym rozsądku: po co komu — i to po wyższej cenie — koszulki gimnastyczne czy tkaniny pościelowe lub bielizna osobista z dodatkami syntetycznymi? Obniżają one walory zdrowotne, jakie gwarantuje surowiec naturalny. Jest to więc produkcja z góry przeznaczona „na skład”...

Nie brakło też cenowych przewinień w przemyśle odzieżowym. Udział tzw. artykułów

mody rósł tu w tempie zupełnie niezgodnym z odczuciami klientów. W I półroczu ub. r. w dostawach rynkowych ponad 60 procent towarów stanowiły „artykuły mody”, a niektóre zakłady produkowały niemal wyłącznie „nowości”. Teczki Departamentu Kontroli Cen PKC pełne są protokołów z wyników lustracji, przeprowadzonych w ubiegłym roku, a w coraz większym zakresie — zgodnie z rządowymi zapowiedziami — i w roku bieżącym. Nim przejdziemy do omówienia niezbyt miłych skutków, jakie wynikają dla producentów z takiego udziału w kształtowaniu cen rynkowych, zastanówmy się, dlaczego w swej pracy wybierają warianty niekorzystne dla klientów.

Mówiąc w największym skrócie — wyższe ceny, to większa wartość sprzedaży, zwiększenie produkcji dodatkowej, co pozwala na wzrost funduszu płac, daje większy zysk, a co za tym idzie — premie. W grę wchodzi więc interes dość partykularny. W skali całej gospodarki dają one jednak takie wyniki, jak to cytowano na posiedzeniu Komitetu d. s. Rynku po ocenie I kwartału br. Na 1 procent przyrostu dochodów indywidualnych (pochodzących przede wszystkim ze zwiększonego funduszu płac i premii) powinno być, według założeń planu — 1,5 procenta wzrostu podstaw rynkowych. Faktycznie osiągnęliśmy 0,74 procenta, stąd też występujące nadal zjawisko, które w skali ogólnego

Dokończenie na str. 4

ELŻBIETA DĄBEK

Coraz więcej Polaków staje się turystami.

Także w ruchu zagranicznym. Jest to dowód nie tylko naszego zamożnienia, ale i na ogół światła. Dane statystyczne są również wymownym świadectwem rosnącej zasobności portfeli większości rodaków. Na potwierdzenie tej tezy nie trzeba sięgać do liczb o zarobkach. Wystarczy spytać w którymkolwiek biurze podróży iloma miejscami dysponowało ono na rozmaite wycieczki i wyjazdy indywidualne, a ile było zapisanych na nie kan dydatów.

Alisi chęć podróżowania to tylko jedna strona medalu. A ograniczone jeszcze możliwości dewizowe — to druga. Nie jesteśmy tak za sobnym państwem, by zapewnić każdemu chętnemu środki dewizowe. Nie zawsze też nasi kontrahenci w różnych krajach mogą na naszej stronie oferować tyle miejsc, ile pragnęlibyśmy. Te przeszkody potrafimy zrozumić.

Coraz, gdy przed wyjeżdżającymi widać się meandry innego rodzaju, wynikające z niedolności organizacyjnych placówek obsługi. Codziennosc dostarcza przykładów, pozwalających w szeregu przypadków przypuszczać, że podróżny czuje się w biurze turystycznym osobą niemiłą widzianą,

co nie wyklucza tego, że on sam powoduje niekiedy nerwowość personelu swoim zachowaniem.

By wyjechać gdzieś dalej niż Zakopane lub Sopot, trzeba spełnić wymagane warunki. I wiadomo, że nie wszystko można załatwić w jednym miejscu. Ale czy wędrowka musi trwać aż nazbyt długo?

Biura turystyczne mamy sporo. Także w Poznaniu. Każde załatwia niby to samo, ale niezupełnie. I trzeba być dobrze zorientowanym, by wiedzieć gdzie i co, dla uniknięcia „naliczbowych” odwiedzin. O taką wiedzę nie łatwo.

Skoro nie ma ułatwienia w postaci centralnej informacji, klient spiesz do jednego biura, tam odsyła go do drugiego, ówdzie mówi, że nie on. Nawet w jednej placówce — jeśli już jest okienko z napisem „informacja” — wskazać za ledwie, że szczegółowe dane można uzyskać na przykład przy stoisku nr 3. A tam — kolejka czekających, nie koniecznie po informację.

Dobrze zorientowany i interesant też zresztą może dostać zadyśki; gorzej, gdy niesprawność jakiejś placówki wynika z indolencji organizacyjnej, bądź z wa-

dlinowej (czytaj: swoistej) interpretacji obowiązujących przepisów.

Zastrzeżenia budzi fakt, że placówki obsługujące wyjeżdżających czynnie są,

Nie zawsze na linii

Turystą być...?

na przykład w Poznaniu, w różnych godzinach. Bywa, że owe rozmaite godziny dotyczą jednego biura, które tylko jeden lub dwa dni w tygodniu ma ochotę pracować dłużej niż do 15... Wiele klientów nie może więc załatwić kompletu spraw po godzinach swojej pracy. Zwolnienie się przed południem z pracy sprzyja może interesantowi, lecz nie sprzyja rozkwitowi gospodarki.

Ale wracam do niedomogów organizacyjnych.

Zamierzający udać się za granicę jawi się w poznajskim oddziale Polskiego Biura Podróży „Orbis” — na przykład przy ul. Świerczewskiego. Pragnie nabyć książeczkę walutową. Pra-

cownik wyraża sprzeciw, gdy słyszy, iż klient nie zamierza nabyć dewiz, chociaż nie musi tego czynić. Ma prawo owe dewizy wykupić dopiero na granicy. Jeśli jednak ulega przedkładanym mu racjom i — by otrzymać książeczkę —

jedne złotówki, a nie może inkasować innych?

Jadący za granicę samochodem powinien posiadać książeczkę Pomocy Samochodowej. W Poznaniu

prosi o sto koron czeskich, słyszy w odpowiedzi, że może otrzymać tylko 80, 160 i ewentualnie kolejną wielokrotność kwoty 80. Dlaczego? Przepisy mówią jednoznacznie, że przy wyjeździe do CSRS trzeba mieć minimum 80 koron na jeden dzień. Zatem — jeśli klient pragnie mieć 100 koron, to co stoi na przeszkodzie by mu je sprzedać?

Ostatecznie kasa dewizowa „Orbis” (notabene czynna przez pewien okres zaledwie do godz. 15, bo — jak głosił napis na szybie — zachorowała kasjerka...) wydaje książeczkę walutową, ale pobiera tylko opłatę 320 za nią. Za kupowane dewizy trzeba zapłacić w innej kasie. Zatem — ta walutowa może pobierać

otrzyma ją w Biurze PZMot przy ul. Ratajczaka. Ta pozornie prosta czynność wymaga jednak sporej cierpliwości. Jeśli się wypełniło odpowiedni druk należy najpierw przedłożyć go przy jednym stanowisku, opłacić przy drugim, odebrać — przy trzecim. Przed każdym — kolejka. Co gorsza, wypisywanie samej książeczki trwa bardzo długo. Każdy jej blankiet musi być odpowiednio wypełniony. A że kaska „nie chwytła”, więcej niż dwa papierki (bo grube!), czynność ta przeciąga się ponad przypuszczenia rozsądnego myślącego człowieka.

Tego rodzaju niedomogów, jakże utrudniających zabiegi o wyjazd w zamie-

rzonym terminie, można by tylko z poznańskich biur podróży zaobserwować i odnotować więcej. Rzecz w tym — by wiele spraw uprościć. By nie biegać od kasy do kasy, od biura do biura. By w jednym miejscu można zostać w pełni poinformowanym, by dano nam możliwość załatwienia wielu spraw, związanych z wyjazdem, po go dzinach pracy.

O wszystkim decyduje in wencja, inicjatywa. Dostawamy się tej inicjatywy i dobrych chęci na każdym stanowisku pracy. Czyżby placówki obsługujące turystów były wolne od obowiązku myślenia kategorią mi obsługiwanym?

Powstał niedawno Główny Komitet Turystyki. To okazja i po temu, by uporządkować opisywaną dziedzinę usług turystycznych. Do rozmaitych bowiem nie domogów obiektywnych nie mogą być dotychczas przeszkody subiektywne, wynikające z ułatwiania działań sobie, zamiast służenia pomocą klientom. Biura turystyczne zbytnio są biurami, w zbyt małym stopniu do głosu dochodzi tam przedsiębiorczość i z tym związana (nie za darmo przecież!) gotowość rzeczywiście obsługiwać obywateli.

KRZYSZTOF POMORSKI

Problemy II półrocza

Wszechstronne działania dla jak najlepszego zaopatrzenia rynku

Najpilniejszym bodaj zadaniem II półrocza br. jest nasilenie wysiłków zmierzających do takiej zmiany struktury dostaw towarowych i takiego ich wzrostu, aby jak najszybciej spowodować poprawę zaopatrzenia rynku. Ale nie tylko to. Bo dużo zastrzeżeń wywołują też i wywołują jeszcze nadal słaba rytmiczność dostaw, powodująca dodatkowe zakłócenia i perturbacje. Stanowiąc zbyt duże ponosimy także straty, będące wynikiem zlej jakości niektórych wyrobów: zupełnych braków i artykułów z wadami, które potem muszą być przeceniane lub zwracane wytwórcom. Społeczne tego skutki — to ograniczenie szans wzbogacania rynku w poszukiwane towary, a także zmarnotrawienie części cennego surowca i czasu pracy.

Wszystkim tym niekorzystnym zjawiskom wydaje się też raz konsekwentna walka. Musi ona być prowadzona na co dzień w każdym zakładzie pracy, na każdym stanowisku roboczym, w każdym ogniwie przedsiębiorstwa — od biura

konstrukcyjnego począwszy, poprzez wydziały przygotowawcze i wydziały produkcyjne, aż po służbę kontroli jakości.

Sprawą podstawową jest do prowadzenie do istoty wyprzedzenia podaży większości wyrobów nad popytem. Z myślą o tym właśnie, niektóre rezerwy, a zwłaszcza przemysł maszynowy, skorygowały w br. w górę swoje zamierzenia dotyczące dostaw najbardziej poszukiwanych przez klientów towarów. Dzięki temu np. — jak podał GUS — udało się w I półroczu br. uzyskać poważny wzrost produkcji takich wyrobów, jak pralki i domowe wirówki elektryczne (w tym pralek automatycznych aż o 56 procent), odbiorniki radiowe stereofoniczne czy samochody osobowe.

Należy przy tym podkreślić, że cała produkcja naszego przemysłu na rynek zwiększyła się po pierwszych 6 miesiącach br. o 7,6 procent, a więc w stopniu identycznym jak przychody pieniężne (netto) ludności. Po to zaś, aby wzmocnić równowagę rynkową, niezbędne jest uzyskiwanie na każdy

1 procent wzrostu dochodów około 1,8 procent wzrostu dostaw towarów i usług.

Już to określa zadania na najbliższe miesiące. Chodzi o wszechstronne działania na rzecz wzmocnienia produkcji najbardziej oczekiwanych przez społeczeństwo wyrobów, przy — jednocześnie — bezwzględny zastrzeżeniu dyscypliny finansowej w zakładach pracy.

Wiadomo, iż w szeregu przedsiębiorstw i branż z jednej strony odczuwa się pewne niedobory surowców i materiałów, z drugiej zaś ich zużycie (na jednostkę produkcji) jest jeszcze o wiele wyższe niż w innych uprzemysłowionych krajach. Obecna sytuacja zmusza zatem do podjęcia i na tym polu znacznie energiczniej, konsekwentniej przedsięwzięć. Racjonalne, przemysłowe, rozsądne gospodarowanie każdą toną surowca i materiału, w tym także ich zapasami — stało się zadaniem kluczowym. Zdecyduje ono o powodzeniu naszej pracy w II półroczu br. w ogóle, a o prawie sytuacji rynkowej w szczególności. (PAP)

Neohitlerowskie publikacje w RFN

Federalna Placówka Kontroli publikacji zagrażających moralności młodzieży wpisała na czarna listę publikacji niebezpiecznych pieczętom propagandowego czasopisma Wehrmachtu „Signal”, wydawanego przez Ministerstwo Propagandy Goebbelsa na zagranicę. Wydawnictwa neohitlerowskie w Republice Federalnej wietrzac bowiem kolejny interes przystąpił do ponownego powołania całej tej serii wydawniczej. Na czarna listę wpisano również 5 płyt długogrających zawierających brzmienie hitlerowskich bonów bądź szczególnie agresywne pieśni żołnierskie. Na czarnej liście znalazła się m. in. płyta pt. „Naród do broni — błyskawiczna wojna w Polsce”. Wpisanie na czarna listę nastąpiło w obu przypadkach na wniosek federalnego Ministerstwa do Spraw Młodzieży, Rodziny i Zdrowia.

Ministerstwo wystąpiło głównie pod wpływem głośnej interpelacji posła H. Wehnera (SPD), o wpisaniu na listę 16 płyt hitlerowskich. Z informacji prasowych zachodniemieckich nie wynika, czy uwzględniono z tego powodu 5 wskazanych przez ministerstwo pozycji pozostałe zaś odrzucono, czy też w sprawie pozostałych 11 płyt decyzja jeszcze nie zapadła. Wpisanie na czarna listę nie oznacza zakazu sprzedaży, lecz jedynie zakaz reklamowania ich, wystawiania w witrynach sklepów (PAP)

Najdłuższy marsz Indian

Najdłuższy marsz Indian — akcja protestacyjna rdzennych mieszkańców Ameryki — dotarł do Waszyngtonu. Kilka tysięcy reprezentantów 80 szczepów indiańskich — Czejenów, Siuksów, Irokezów, Nawaho i wielu innych — podjęło marsz przez całe Stany Zjednoczone — przebywając 4.800 km, by zaprotestować przeciwko rozprowadzaniu wód w Kongresie amerykańskim projektem ustawy, które pozbawiłyby ich tych już niewielu praw, jakie zdołali zachować.

Po omówieniu ofiar „złoty Zachodu” przez białych kolonizatorów obawiają się, że tym razem grozi im całkowite wyniszczenie. Szacuje się, że populacja Indian amerykańskich żyjących na obszarach dzisiejszych Stanów Zjednoczonych wynosiła na początku XVII wieku od miliona do trzech milionów osób. W 1880 r. było już tylko 340 000 Indian, a w 1910 r. — 220 000. Potem — właściwie wbrew planom administracji — liczba Indian, zebranych już do rezerwatów (po likwidacji tzw. Indian territory) wzrosła do około 300 000.

Jeden z organizatorów „długiego marszu” Leihman Brighton oświadczył: „Rząd federalny w ciągu ostatnich 20 lat doprowadził do sterlizacji około 300 000 naszych kobiet. Jeśli ten proces nie zostanie zatrzymany, wkrótce nie będzie rezerwatów. Kto by w nich mieszkał?”

Bez wątpienia pytaniem tym nie kłopotują się amerykańscy businessmeni, którzy mają na oku te rezerwy Indian, by prowadzić tam poszukiwania złóż uranu, ropy naftowej i gazu ziemnego. Indianie stoją w obliczu utraty ostatnich skrawków własnej ziemi, prawa połowu i rybołówstwa. Projekt ustawy rozpatrywany w Kongresie — twierdzą organizatorzy marszu — zmierzają do zniszczenia sposobu życia Indian amerykańskich”. (PAP)

SPORT-SPORT

Sporty motorowodne

Zawodnicy NRD bezkonkurencyjni

Na Jeziorze Rusałka w Poznaniu odbyły się 23 bm. zawody motorowodne o Grand Prix Polski i puchar „Gazety Zachodniej”.

Przy słonecznej pogodzie odbyła się rywalizacja dwudziestu zawodników w klasie OA-250 ccm o GP Polski. Zwycięzcą został najrowniej jeżdżący w trzech biegach H. Eeckhusen z NRD, który zgromadził 1025 pkt. Zawodnik ten powtórzył ubiegłoroczny sukces, wyprzedzając drugiego na mecie W. Marszałka (Polska) o 425 pkt. i W. Gehlana (Berlin Zachodni) o 456 punktów. Ten ostatni miał

realne szanse na odniesienie końcowego zwycięstwa, ale defekt silnika ślizgacza wyeliminował go z walki o pierwszą miejscę.

W klasie OC-500 ccm bezkonkurencyjny był ubiegłoroczny triumfator tych zawodów — B. Denisch z NRD (1025 pkt.). Zwyciężył on w dwóch biegach, a w ostatnim był trzeci. Drugie miejsce przypadło O. Schumburgowi — także z NRD, zdobywcy 700 pkt. przed K. Krhnavym z CSRS, który zdobył 694 pkt. Polacy w tym biegu nie odegrali żadnej roli, plasując się na dalszych pozycjach. (kar)

Zwycięstwo łuczników Surmy

Na torach łuczniczych Surmy zakończyły się 23 bm. dwudniowe zawody w których startowały zespoły Aue z Wismuthu, poznańskiego Leśnika i Surmy.

Wśród łuczników najlepiej strzelała U. Kulline (Aue) — 1122 pkt. przed A. Gucia (Surma) — 1087 pkt. i A. Biermann (Aue) — zdobywczynią 1080 pkt.

W grupie mężczyzn zwyciężył B. Jurczenia (Surma), zdobywając 1.153 pkt. przed swoimi kolegami klubowymi — M. Popielewskim — 1.123 pkt. i juniorem P. Placzkem — 1.108 pkt.

Drużynowo trójmecz wygrała Surma — 6.446 pkt. przed Aue — 6.332 pkt. i Leśnikiem — 2.990 punktów. (kar)

Jeszcze jeden tytuł B. Borga

Jeszcze jeden tytuł do swojej kolekcji dorzucił Björn Borg. W niedzielę w finale międzynarodowych tenisowych mistrzostw Szwecji pokonał on Włocha Corrado Barazzutti 6:1, 6:2.

Grę podwójną mężczyzn wygrał — Australijczyk Mark Edmondson i Bob Carmichael zwyciężając Węgrów — Balazsa Taroczego i Petera Szoeke 7:5, 6:4. (PAP)

Sukces B. Lizaka w Myśliborzu

Bogusław Lizak (Stal Stocznia Szczecin) odniósł kolejny sukces w pływaniu długodystansowym. W Myśliborzu na dystansie 4,5 km zajął on zdecydowanie pierwsze miejsce

w czasie 56,0 min. Drugim był zawodnik Slavii Bratysława R. Krajcovic — 58,0 min., a trzecie miejsce zajęła L. Grumdova (Chemicko Usti nad Labą) — 1:01,0 godz. (PAP)

Wysoki poziom pływackich MP

Z udziałem około 150 zawodniczek i zawodników rozpoczęły się w Szczecinie 4-dniowe pływackie mistrzostwa Polski. Pierwszy dzień przebiegł pod znakiem dobrych wyników i nowych rekordów Polski. W siedmiu konkurencjach usta-

nowiono aż pięć rekordów. Ich autorami są: D. Broda na 200 m st. dow. — 1:57,0, M. Słonina na 400 m st. zm. — 5:03,0, J. Kokoszewski 400 m st. dow. — 4:45,5, R. Zagaj na 200 m st. grzb. — 2:08,9, M. Suska na 200 m st. dow. — 2:09,2.

Strzelectwo

Srebrny medal Polek w Suhl

Srebrny medal na strzeleckich mistrzostwach Europy w Suhl w konkurencji skeet zdobyły reprezentantki Polski. W rywalizacji drużynowej Polki, które uzyskały 263 pkt., zajęły drugie miejsce, ustępując zespołowi ZSRR o 1 pkt. Trzecie miejsce, wynikiem gorszym o 1 punkt od zespołu polskiego, zajęła ekipa RFN. Kolejne miejsca zajęły: 4. Węgry — 258 pkt., 5. Belgia — 247 pkt., 6. Francja — 245 pkt.

W strzelaniu skeetowym juniorów zwyciężyli Włosi — 288 pkt.

(rekord Europy juniorów) przed CSRS — 273 pkt., Francja — 271 pkt., Węgry — 268 pkt., NRD — 268 pkt. i Szwecja — 267 pkt. Reprezentantki Polski spisały się także bardzo dobrze w konkurencji indywidualnej w strzelaniu „skeet”. Dorota Chytrowska została wicemistrzynią Europy. Polka uzyskała 137 pkt. i przegrała jedynie z Larysą Gurwicz (ZSRR) — różnica dwóch punktów. Na szóstej pozycji uplasowała się nasza druga reprezentantka, Iwona Murańska. (PAP)

L. Wróbel i T. Stocki na 3 miejscu w żeglarskich ME

Szósty, ostatni wyścig na odbywających się w Cascais (Portugalia) żeglarskich mistrzostwach Europy w klasie 470 wygrali L. Patrunki i M. Bruhns (RFN) przed M. Jonesem i A. Knowles (Nowa Zelandia), A. Gutierrezem i M. Carda (Hiszpania), M. Alensem i C. Barrem (Dania) oraz Leonem Wróblem i Tomaszem Stockim (Polska).

Pierwsze miejsce w mistrzostwach wywalczyli Nowozelandczy

cy — M. Jones i A. Knowles — 16 pkt., jednakże zgodnie z regulaminem mistrzostw nie mogli oni zdobyć tytułu mistrzowskiego, regulamin przewiduje bowiem, że mistrzostwo przyspać może tylko Europejczyk. W tej sytuacji pierwsze miejsce zajęli: M. Kudrjawcew i E. Terechin (ZSRR) — 49,7 pkt. przed S. Brokmanem i E. Frodlenderem (Izrael) — 54,7 pkt. i Wróbel i T. Stocki (Polska). (PAP)

MŚ juniorów w podnoszeniu ciężarów

W Atenach zakończyły się mistrzostwa świata i Europy juniorów w podnoszeniu ciężarów. W wadze do 100 kg wystąpiło dwóch ostatnich reprezentantów Polski — Jan Ittrich i Henryk Berkeman. Uzyskali oni wyniki poniżej swych możliwości, ale w dwuboju zajęli punktowane miejsca — piąte i szóste. W tej kategorii 3 złote medale wywalczyli: Gennadij Kilimczakow (ZSRR), który wy-

grał rwanie, podrzut oraz dwuboju. W rwaniu uzyskał on 170 kg, ustanawiając nowy rekord świata juniorów, lepszy o 1,5 kg od należącego do jego rodaka — Arakiego Iwano. W dwóch ostatnich kategoriach wagowych złote medale w 2-boju zdobyli: waga do 110 kg — Rene Wyssuwa (NRD) oraz w wadze powyżej 110 kg — Bułgar Rumen Milczew. (PAP)

Mniej nowości, więcej rzetelności

Dokończenie ze str. 3

nogospodarczej nazywa się szybszym przyrostem dochodów ludności niż dostaw rynkowych. Przy pomocy manipulacji cenowych przedsiębiorstwa starają się ukryć niedostatki ilościowe, przede wszystkim — asortymentowe. Osobną sprawą jest ocena tych niby-nowości przez kupujących. Fakt, że w sezonowych znaczeniach, sięgających nieraz 50 procent — „nowości” mają duży udział, że w przypadku obuwia stale rośnie liczba reklamacji klientów — jest wyrazem społecznej dezaprobaty dla tych towarów.

Byłoby niesprawiedliwe, gdy byśmy nie brali pod uwagę kłopotów i trudności, z jakimi borykają się producenci. Okresowe niedobory surowców, niedostatek środków wykończalniczych, itp. powodują

konieczność stosowania czasami zmian i zamian. Szukając jednak dróg rozwiązywania niełatwych problemów produkcyjnych, wybierali warianty wartościowo najprostsze i najdogodniejsze dla siebie, bez liczenia się z interesem kupujących. O to mamy więc pretensje, że myślą kategoriami mikroekonomicznymi bez uwzględniania racji społecznych i ogólnogospodarczych. Z tytułu swych poczynań są przecież nie tylko „ludźmi produkcyjnymi”, ale także działaczami społecznymi.

Na razie sprowadzając sprawę do właściwych proporcji Państwowa Komisja Cen — zgodnie z sugestiami rządowymi — występuje z wnioskami o zabranie nieuzasadnionych zysków przedsiębiorstwom, w których doraźne kontrole wykazały przypadki odchylenia od norm. Trzeba dodać, że od

biera się zysk z 50-procent. narzutem kar.

Na skutek wniosków pokontrolnych organów cenowych, dyrektor zjednoczenia odwołał 15 dyrektorów przedsiębiorstw odebrał uprawnienia do ustalania cen „artykułów modnych”. Przemysłowi dzielnicy skierowali do władz uprawnienia do stosowania owej — dopuszczalnej w wyjątkowych przypadkach — 10-procentowej tolerancji w stosunku do „czystego” rachunku cenowego. Grozi to także przemysłowi skórzanemu.

Dotychczas wyciągnięto konsekwencje służbowe wobec 184 osób. Nastąpiła też korekta około 1500 cen na artykuły zaopatrzeniowe i rynkowe. Nie będziemy wymieniać listy posunięć administracyjnych, którym obwarowano cenową działalność przemysłu. Są to działania, mające przypominać, że hasło „mniej nowości — więcej rzetelności” jest nie tylko werbalnym „odfajkowaniem” sprawy istotnej dla społeczeństwa.

ELŻBIETA DABEK

Warto o tym wiedzieć

Zwolnienie bez wypowiedzenia

Pełniąc funkcję kierowniczki jednej ze spółdzielni usługowych w województwie konińskim, Cecylia Brzyska* weszła w konflikt z prawem, wobec czego rozwiązano z nią umowę o pracę bez wypowiedzenia. Zwolniona w ten sposób pracownica zwróciła się do Tere nowej Komisji Odwoławczej do Spraw Pracy, domagając się przywrócenia do pracy i orzeczenia, iż władze spółdzielni bezpodstawnie rozwiązały stosunek pracy bez wypowiedzenia; ponadto Cecylia Brzyska zażądała spłaty wynagrodzenia za okres, w którym pozostawała po tym zwolnieniu bez pracy.

Swój sprzeciw umotywowła tym, że chociaż istotnie do puściła się fałszowania dokumentów, lecz nie czyniła tego z chęcią przywłaszczania sobie pieniędzy. Powodem była konieczność kupowania materiałów niezbędnych do prowadzenia powierzonej jej placówki. Jako okoliczność, dodatkowo uprawniającą ją do przeświadczenia, iż nie popełniła takiego przestępstwa, które nie pozwalałoby na zatrudnienie dalsze w spółdzielni, Cecylia Brzyska podała następujące fakty: otóż nie kto inny, lecz ona sama ujawniła prokuratorowi fałszowanie przez siebie dokumentów, a ponadto — co najważniejsze — prokurator umorzył dochodzenie o przestępstwo z artykułu 266 paragraf 1 i 2 kodeksu karnego,

stwierdziwszy, iż nie działała w celu osiągnięcia korzyści materialnych.

Władze spółdzielni natomiast obstawały przy tym, że podjęta w związku z faktem fałszowania dokumentów uchwała o wykluczeniu Cecylii Brzyskiej ze spółdzielni była uzasadniona. Terenowa Komisja Odwoławcza do Spraw Pracy orzekła jednak przywrócenie zwolnionej do pracy, uznając, że — chociaż umorzenie postępowania nie zostało uprawomocnione, nie powinno stać się przyczyną pozbawienia Cecylii Brzyskiej zająć; byłoby to bowiem sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Władze spółdzielni nie zgodziły się z zajęciem przez komisję stanowiskiem i zaskarżyły jej orzeczenie do Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, argumentując, iż komisja m. in. pominęła wnioski dowodowe, zgłoszone przez spółdzielnię. Podtrzymała ona jednocześnie zarzut, że fałszowanie dokumentacji dokonywane było wyłącznie w celu osiągnięcia przez zwolnioną kierowniczkę korzyści materialnych.

Rozpoznając sprawę, Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił, iż Cecylia Brzyska na podstawie wystawionych przez siebie fikcyjnych dokumentów, pobierała wynagrodzenie (zaliczki) za osoby, które nie pracowały w spółdzielni. Postanowienie na

ZDZISŁAW KANDZIORA

* Nazwisko zmienione.

POLKA Z KSIĄŻKAMI

Sembene Ousmane — „Xala”, powieść, przekład z francuskiego (autor — Senegalczyk). „Czytelnik” 1978, str. 137, cena 17 zł.

Janina Wieczerska — „Nie ma sprawy”, powieść, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1977, str. 175, cena 24 zł.

Józef Ignacy Kraszewski — „Historia prawdziwa o Petru Władzie”, opowiadanie historyczne z XII wieku, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1977, wyd. IV, str. 327, cena 55 zł.

Zenon Mendyżyg — „Radar — elektroniczny zwiadowca”, Wydawnictwo MON, Warszawa 1978, wyd. II, cena 30 zł.

Zygmunt Szeliga — „Polska dziś i jutro”, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1978, str. 370, liczne zdjęcia, cena 25 zł.

Stanisław Czajka — „Przedsiębiorstwo wychowujące”, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1978, str. 505, cena 65 zł.

Jerzy Ligmant — „Matematyka — semestr IV”, dla technikum na podbudowie ZSZ dla pracujących, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1978, str. 134, cena 8 zł.

HUMOR I SATYRA



— Jesteśmy w podróży po służbowej. Prosimy dwa jednoczesne pokoje...

CHCESZ ZDOBYĆ DOBRY ZAWÓD?
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU
ulica Kościuszki 57

PRZYJMUJE CHŁOPCÓW DO NAUKI

W ZAWODZIE:

- ŚLUSARZA MECHANIKA
- BLACHARZA
- ŚLUSARZA SPAWACZA

oraz CHŁOPCÓW i DZIEWCZĘTA

W ZAWODZIE:

- TOKARZA
- MECHANIKA APARATURY AUTOMATYCZNEJ
- ELEKTROMECHANIKA

Nauka zawodu trwa trzy lata, w zawodzie blacharskim — dwa lata.
Zamiejscowi mają możliwość korzystania z internatu.

Szkolenie praktyczne odbywa się w oparciu o produkcję szerokiego asortymentu
wytworów oraz usług wykonywanych we własnych warsztatach.

KANDYDATÓW PROSIMY O SKŁADANIE:

- podania z życiorysem i zgodą rodziców,
- ostatniego świadectwa szkolnego,
- świadectwa zdrowia,
- dwóch zdjęć.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ZDZ 61-891 Poznań, ul. Kościuszki 57, tel. 594-86.

Przedsiębiorstwo Państwowe POLMOZBYT
ul. Wojciechowskiego 3/17

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

w nowo uruchomionym Centrum Obsługi i Sprzedaży
Samochodów Fiat w Poznaniu, ul. Wojciechowskiego 3/17

następujących pracowników:

- ◆ MECHANIK NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
- ◆ ELEKTROMONTER NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
- ◆ BLACHARZ NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
- ◆ MALARZ - LAKIERNIK SAMOCHODOWY.

Wynagrodzenie w/g stawek przemysłu maszynowego, inne świadczenia, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Szczegółowych informacji udziela i ogłoszenia przyjmuje Dział Osobowy, pokój 213, tel. 205-411, w. 24.

2157-K1

Praca

Robotnik murarski potrzebny, tel. 702-71. 63419g

Przyjmę zaraz instalatora sanitarnego ze znajomością spawania. Czerwonej Armii 12 warsztat. 63537g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam cebulki i kłaczki kwiatów: szafirki, żółte, piwonia czerwona i różowa — 100 szt. Radomski, 62-004 Czerwonak, Gdynia 47, tel. Poznań 528-96. 61816g

Motocykl WSK 175 Cross okazanie sprzedam. Poznań, ul. Gwiaździsta 2 m. 3 godz. 18-19. 63208g

Kupię rożen objadowy z wyposażeniem lub samo wyposażenie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 62165g.

Sprzedam sklep galanterii — upominkowy z towarami 56 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 63490g.

Zegarek kwarcowy produkcji USA sprzedam. Tel. 41-11-62. 62338g

Kupię dywan 3x4 m wzór turecki. Tel. 67-15-97. 62175g

Sprzedam różne meble. Koszutska 6 m. 8 (Wilda) 62148g

Mebliściankę swarzędzką okazanie sprzedam. Tel. 552-50. 62153g

Sprzedam 6 okien kastowych oszklonych jednostrzylowych oraz biurko debowe — antyk. Poznań, Rawicka 34. 61983g

Skórki teborzofretki na futro sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 62027g.

Sprzedam ciągniki Ursus 4011 Zetor 23 z kosiarką Stayer 28. Dzik jednoosobowy na chodzie w dobrym stanie. Jan Gorka, Białki 10, gmina Krotoszyń. 62033g

Sprzedam amerykańską, 4 krzesła, kanapotapeczan na rożnikowy, stół okrągły i kanapotapeczan. Osiedle Lecha 92 m. 5. 62074g

Sprzedam urządzenie do napełniania naboju do autotofonów. Srem, tel. 216 po godz. 15. 62078g

Przycepe towarowo — campingowa składana. Jesień na 31 m. 8. 62089g

Sprzedam jadalnię gdańską, maszynowy ciemny dąb. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 62105g.

Kożuch damski długi i krótki, nowe sprzedam. Szeńska 26. 62107g

Sprzedam ciągnik Ursus 328 w dobrym stanie. Stanisław Oleksiak, Gradowo 33, 73-110 Starogard Szczeciński. 62177g

Pokosówkę do ciastnika RS, przycepe ciastnikową, bryczkę, snopowiazkę WC-3 sprzedam. Wojnowice 69 (Chuby) 64-320 Opalenica. 62127g

Sprzedam kopaczkę ciastnikową małą używaną (polska). Walerian Kalisz, Kromolice, poczta Kórnik. 62128g

Karoserie Fiata MR po wypadku i inne części sprzedam. Perski Kółtata 136, tel. 33-28-34 do godz. 15. 61986g

Sprzedam agregat prądotwórczy. Tel. 67-55-00. 62160g

Sprzedam łódź ponton z silnikiem, sprzęt rybactki, bagażnik samochodowy — aluminiowy, dywan 3x4 m. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 62218g.



WOJEWÓDZKA
USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
w Poznaniu,

Oddział Usług Osiedlowych

Poznań, Os. Przyjaźni 12a, tel. 20-02-51

ZAWIADAMIA, ŻE OTWIERA ZAKŁADY
NA ZRYCZAŁTOWANYM ROZRACHUNKU
BRANŻY REMONTOWO - BUDOWLANEJ,
WYKONUJĄCE USŁUGI DLA LUDNOŚCI.

1910-K1

Różne

Anteny telewizyjne UKF instaluje WUSP. Tel. 67-90-34 godz. 10-12. Aniola. 62984g

Parkiety bezpyłowo cyklinujemy, lakierujemy. Zakład Usługowy — Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 61143g

Matrymonialne

Wdowiec, posiadający dom, mek. jednorodzinny, posłubi wdowę do 63 lat. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 62203g.

Rencistka, pozna rencistę Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 62089g.

Kawaler 38-letni wzrost 171 pozna pannę do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61433g.

Rozwiedziona 38-letnia, z 15-letnim synem, przystojna, wykształcenie wyższe, materialnie niezależna, z mieszkaniem, przedsięwzięcia, przystojny, do 46 lat, chętnie z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 62131g.

32-letnia z dzieckiem i mieszkaniem, wyższe wykształcenie, pragnie poznać odpowiedniego pana o wysokiej kulturze osobistej, lubiącego dzieci. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61402g.

Rencista w starszym wieku, posiadający mieszkanie — pozna panią rencistkę, samotną, religijną. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 62126g.

Wdowa po 50 bezdzietna mieszkająca w Szczecinie pozna pana do lat 60 z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61462g.

Rolnik kawaler 54-letni, gospodarstwo, pozna pannę, wdowę, uczciwą, gospodarną, pracowitą z rolnictwa. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61446g.

Kawaler, rolnik 47-letni pragnie poznać pannę lub wdowę z gospodarstwem rolnym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61476g.

Samotny 49-letni pozna pannę, chętnie korpulentną. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61551g.

Wdowa 42-letnia niezależna, na dobrej prezencji pozna przystojnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61655g.

W dniu 22 lipca 1978 roku, po długich cierpieniach zmarła nasza ukochana siostra, szwagierka, bratanica, ciocia i kuzynka, śp.

ALEKSANDRA WIERUSZ

lekarz stomatolog

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

63551g

W dniu 22 lipca 1978 roku, odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 74, moja najdroższa mama, teściowa i babcia, śp.

AGNIESZKA ADAMSKA

z domu Woźniak

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim. Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, 27 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Marcina.

W smutku pogrążona

syn z rodziną

ul. Nowowiejskiego 6 m. 6, dawniej Gruszkowa 1 m. 2. 63538g

W dniu 23 lipca 1978 roku, zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

STANISŁAW IGEL

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 15 w Pniewach.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Pniewy, ul. Jeziora 21. 63502g

W dniu 22 lipca 1978 roku, odszedł od nas na zawsze namaszczony Olejami św. najdroższy mąż, ukochany ojciec, nieodżałowany syn, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 30, śp.

JERZY MŁYNARSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Komornikach.

W głębokim bólu pogrążona

żona z rodziną

63491g

W dniu 21 lipca 1978 roku, przestało bić serce naszej ukochanej matki, teściowej babci i prababci, śp.

JANINY LIPIŃSKIEJ

z domu Biedrzyckiej

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

Strapiona

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

63544g

W dniu 21 lipca 1978 roku odszedł od nas nagle nasz ukochany brat, kuzyn, wujek i szwagier

LECH WAWRZYNIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

siostry i rodzina

63585g

Dnia 22 lipca 1978 roku, zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik, były założyciel naszej spółdzielni i pierwszy jej przewodniczący a ostatnio przewodniczący Komisji Rewizyjnej

KAZIMIERZ TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 lipca 1978 r. o godz. 10 na cmentarzu w Szymanowicach. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Rada, Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Nowa Wieś 2642-K3

W smutku pogrążona

HELENA DOBROWOLSKA

z domu Kretschmer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 lipca 1978 r., o godz. 14, na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

córki, zięć i rodzina

ul. Siewierska 27. 2636-U3

W dniu 23 lipca 1978 roku, zmarł nagle mój kochany mąż, brat, i szwagier, przeżywszy lat 61, śp.

EDMUND SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

63488g

W dniu 22 lipca 1978 roku, zasnęła w Bogu nasza najdroższa żona, matka i babcia, w 65 roku życia, śp.

MARIA GRZEŚKOWIAK

z domu Ostynowicz

Msza św. zostanie odprawiona w kościele Imienia Maryi przy ul. Santockiej, w środę 26 bm. o godz. 15.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Poznaniu — Krzyżownik.

Konfratrów proszę o memento.

W imieniu rodziny

ks. Henryk Grześkowiak

63535g

W dniu 23 lipca 1978 roku, odeszła po krótkich cierpieniach nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA ZANDECKA

z domu Krempole

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 14 w Bninie k/Kórnik.

W smutku pogrążeni

córki i syn z rodzinami

Poznań, ul. Grzybowska 25. 63510g

W dniu 23 lipca 1978 roku, zasnęła w Bogu przeżywszy lat 78 nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIANNA MIELNICZAK

z domu Łukowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 lipca 1978 r., o godz. 14, na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Główna 64 m. 7. 2638-U3

W dniu 23 lipca 1978 roku, zmarł nagle namaszczony Olejami św. mój najukochańszy mąż i nasz brat, śp.

mgr STEFAN MIKOŁAJEWSKI

emerytowany profesor liceów poznańskich.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

ul. Jesienna 17 m. 5. 63573g

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, koleżankom i kolegom oraz współpracownikom Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc im. Zeylandów w Poznaniu, współpracownikom ZUS-u i Teatru Muzycznego, duchowieństwu, przyjaciółom, znajomym, lokatorom bloku i wszystkim za okazane serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu mojej matki

ANTONINY MOENKE

oraz udział w pogrzebie, wyrazy podziękowania

składają

syn z żoną i rodziną

63468g

W dniu 22 lipca 1978 roku, zasnęła w Bogu pełna dobroci i poświęcenia nasza koleżanka

ALEKSANDRA WIERUSZ

lekarz stomatolog

Rodzinie Zmarłej wyraży szczerego współczucia

składają

koleżństwo i przyjaciele

63536g

W dniu 23 lipca 1978 roku, zmarła nagle opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 64, nasza najukochańsza mamusia, babunia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

LEOKADIA DOLECKA

z domu Perz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie z rodziną

63578g

Dnia 23 lipca 1978 roku, zmarł nagle zasłużony wychowawca młodzieży

BOGDAN TOMCZAK

emerytowany profesor Liceum w Grodzisku Wlkp. odznaczony Złotą Odznaką ZNP.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Gminny Dyrektor Szkół

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne,

pracownicy i młodzież

Liceum Ogólnokształcącego w Grodzisku Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 lipca o godz. 16. 2641-K3

W smutku pogrążona

LEON KAJAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

ul. Brzeźnicka 12 m. 1. 63562g

W dniu 22 lipca 1978 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza mamusia, teściowa, babcia, prababcia i siostra, śp.

STANISŁAWA DUBIS

z domu Grzeczka

Msza św. odprawiona zostanie w środę 26 bm. o godz. 14 w kościele św. Piotra w Gnieźnie, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Pogodna 76 m. 5. 63557g

W dniu 22 lipca 1978 roku, odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 49, śp.

mgr inż. Skarbimir BRĘCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Osiedle Przyjaźni 10 v m. 275. 63545g

W dniu 22 lipca 1978 roku, zasnęła w Bogu moja najdroższa matka, śp.

HELENA BROŚ

z domu Macierzyńska

I voto Okomońska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 lipca 1978 roku, o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKA

2637-P3

LIPIEC
25
Wtorek

Jakuba
Krzysztofa

Słońce: 5.00-20.56

TEATRY

POZNAN

POLSKI — g. 19 „Dno nieba”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Tomasz”
1. „Spotkanie na Kaszowie”; No-
teć: „Czas młodości i nadziei”;
„Straceńczy”.
GNIEZNO Lech: „Alieja ucieka
po raz ostatni”; Polonia: „Kot o
dziewięciu ogonach”; „Książecz-
ka na grochu”.
GOSTYN: „Wilezyń śladem” i
„Ostatni pociąg z Gun Hill”.
GÓRA ŚL.: „Rycerz i las” cz.
I i II.
GRODZISK: „Wojenny prezent”.
JAROCIN: „Zasadzka”.
KALISZ Kosmos: „Odrażający,
brudni, żł.” i „Wyspy na Góli
stronie”; Oaza: „Dziwczyna z re-
klam”; Stylowe: „Młodość w go-
dzinach nadliczbowych”; Syrena:
„Powrót różowej pantery”.
KEPNO: „Wagon sypialny”.
KONIN Górnik: „Wspomnij
mnie”.
KOŁO: „Człowiek klanu” i „W
gwiazdny pył”.
KOSCIAN: „Agnieszka idzie na
śmierć”.
KROTOSZYN: „Powrót stracon-
nych”.
NOWY TOMYŚL: „Barwy mojej
młodości”.
OBORNIKI: „Wilezyń śladem”.
OSTROW: Roma: „Gorące po-
łowanie”; Słońce: „Inny mężczyzna,
inna szansa”.
OSTRZESZÓW: „Tajemnica”.
PIŁA Iskra: „Mandingo”; So-
kol: „Hostessa”.
PLESZEW: „Goń mnie aż cię
złapie”.
RAWICZ: „Utracona część Ka-
taryny Blum”.
SŁUPCA: „Dzień mojej miłości”.
SYCOW: „Biały statek” i „Bu-
bu z Montparnasse”.
SREM Klubowe: „Góddzila con-
tra Gigan”.
ŚRODA: „Melodie białych noc”
i „Niedokończony utwór na pia-
nie”.
SZAMOTULY: „Gang Olsena
wpada w szal”.
TRZCIANKA: „Torba inkasen-
ta”; „Grzeszna natura” i „Dzie-
cina z łaską”.
TUREK: „Własne zdanie”.
WAŁCZ: „Odrażający, brudni,
żł.” i „Rozumiemy się bez słów”.
WAGROWIEC: „Akcja Salaman-
dra”.
WRZESNIA: „Noc nad Chile” i
„Chinatown”; KS: „Portret Shun
kin”.
ZŁOTÓW: „Koronczarka”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka polska
melodii z Zielonej Góry; 13.25 Po-
ska muzyka wojkowa; 13.25 Re-
gionalne kapela zreszowskiej; 13.40
Kajki melomana — C. Franki;
Wariacje symf. na fortepian i
ork.; 14. Studio „Gama” (ok. g.
14.05 Inf. dla kierowców); 14.20
Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga-
ma”; 15.05 Korespondencja z za-
granic; 15.10 Studio „Gama” (ok.
g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16
Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier —
aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka c.d.;
18.33 Kiermasz polskiej piosenki;
19.15 Złote orkiestry, słynni dyry-
genci; 19.40 Gra Big-Band PWSM
w Katowicach; 20.05 Koncert ży-
wych; 21.05 Olimpijski alert mło-
dzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwó-
ry S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio
Kierowców; 22.23 Poznań na mu-
zycznej antenie; 23 Wita Was
Polska — mag.; słowno-muzyczny.
Wiadomości: 1, 2, 3, 5, 12.05, 15,
18, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbit-
nienia; 9.30 Choroby społeczne na-
dal groźne; 9.40 Dla przedszkoli
i dziecięcych wiejskich; „Wizyta
Głazdka”; 10 Radiowy bedeker
warszawski; 10.30 Trio Counta Ba-
siego; 10.40 Sprawy codzienne;
11 Wakacje melomana; 11.35
Skryzanka poszukiwana; rodzin-
PKK; 11.40 Muzyka spod strzechy;
12.05 Czas dobrych gospodarzy;
12.25 „Graficzny znak wyobraźni”;
12.45 Od solisty do orkiestry; 13
Public. krajowa; 13.10 Zagadki mu-
zyczne; 13.30 Ze wsi i o wsi; 13.50
Muzyka Leo Browera — współ-
czesnego kompozytora kubańskie-
go; 14.10 Włóczęgi, lepieli, nowocze-
sni; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45
Muzyka F. Couperina; 15.30 Radio
ferie; 16.10 „Śpiew choralny — in-
terpretacje, temperamenty, nastro-
je”; 16.40 Magazyn informacyjny;
16.50 Radioexpress; 17.05 „Operetka,
jej twórcy i wykonawcy”; 17.20
„Laurea Zagociana czyli pierwszy
partyzant Rzeczypospolitej” — ma-
gazyń; 18 Amatorskie zespoły
przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt
Studia „Gama”; 18.40 Kubańczy;
19 Koncert wieczorny; 19.40 „Dom
i my”; 19.55 PKO — Twój bank.
Twój doradca; 20 Redakcyjne Fu-
rum; 20.20 Muzyka ze starych
płyt; 21.25 Bisy w Filharmonii;
21.40 J. S. Bach — Motet „Singet
dem Herrn ein neues Lied”; 22
Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska
muzyka współczesna — utwory
kompozytorów młodego pokolenia;
23.35 Co słychać w świecie; 23.40
Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9 „Studnie przedków” — odc.
pow. J. Chmielewskiej; 9 Kier-
masz płyt wytwórni Panton; 9.30
Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod
gruszą; 10.35 Mały portret Janusza
Muniaka; 11 Pow. w wyd. dżw. —
J. Broszkiewicz; „Długo i szcze-
śliwie”; 11.30 Dyskoteka pod gru-
zą; 12.25 Za kierownicą; 13 Po-
wtórka z rozrywki; 13.50 „Każde-
mu co się należy... od mafii” —
odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii;
15.05 Wakacje ze świętami; 15.40
Country w rytmie walca; 16 Je-

Konińskie

Most rurociągów
do wywezu popiołów elektrowni

1507 metrów długości liczy
most łączący dwa brzegi Je-
ziora Gosławickiego w rejo-
nie Konina. Dla laika obiekt
ten nie jest mostem w peł-
nym tego słowa znaczeniu.
Nie służy bowiem do ruchu
kołowego czy pieszego, ale
transportuje on spore ilości
ładunku.

Most ten wybudowano w
celu ułożenia na nim systemu
rurociągów, odprowadzających
popioły z elektrowni Pątnów
do wyrobiska po wyeksploato-
wanej odkrywcę. W ciągu do-
doby transportuje się w ten
sposób około 3 000 ton popio-
łów, które nie mieściły się już
na starym składowisku.

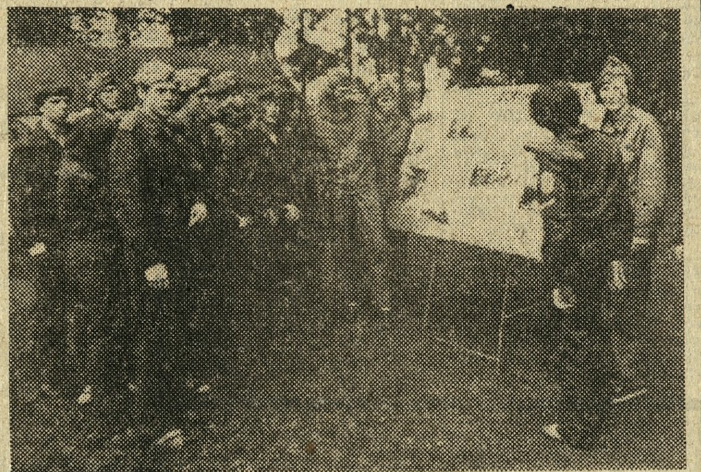
Most zbudowano w bardzo
niekorzystnych warunkach
geologicznych: dno jeziora na
głębokość kilkunastu metrów
zaiegają nienoisne namuły. Wy-
magalo to przygotowania 25

podpór, składających się z pra-
wie 300 pali rurowych 12 do
28 metrów długich. Pomimo
trudnych warunków, przy zna-
cznej pomocy wojska, most
zmontowano w zaledwie 18
miesięcy, podczas gdy budowę
zaplanowano na 47 miesięcy.
Wybudowanie obiektu pozwo-
liło znacznie skrócić długość
rurociągu, a także zmniejszyć
nakłady na eksploatację — m.
in. rurociąg omijający jezioro
musiałby posiadać dodatkową
przepompownię.

Po przeprowadzeniu nie-
zbędnych prób, nowy system
transportu popiołów koniń-
skiej elektrowni oddano do
eksploatacji. Jednym z jego
ogniw jest najdłuższy most w
kraju. Przy budowie pamięta-
no też o ochronie środowiska.
Zamontowano specjalną ryn-
nę, chroniącą przed zanieczy-
szczeniem wody jeziora w ra-
zie awarii rurociągu. (PAP)

Pilskie

Wypoczynek i sprawdzian wiedzy



Przyjemne z pożytecznym
łącza uczestnicy młodzieżowe-
go obozu, trwającego obecnie
w Jastrowiu (województwo pil-
skie). Jest to bowiem obóz
przysposobienia obronnego, któ-
ry w swoim programie ma —
oprócz urozmaiconego wypoc-
zynku — zajęcia o tej tema-
tyce. Po zaliczeniu sprawdzia-
nów kończących obóz, jego
uczestnicy — a jest ich 150 z
wielu szkół ponadpodstawo-

Na zdjęciu: podczas kolejnych
zajęć teoretycznych.

Fot. — R. Królik

wych Pilskiego — będą pomoc-
nikami nauczycieli przysposo-
bienia obronnego.

W obozie, zorganizowanym
przez Kuratorium Oświaty i
Wychowania w Pile, uczestni-
czy też 15-osobowa grupa
młodzieży z NRD.

Rzeczoznawcy — wielkopolskiemu rolnictwu

Używany kombajn
tylko na złom?

to ich powołanie instytucji
rzeczoznawców i doradców,
którzy fachowo rozstrzygają
wspomniane kwestie.

W Poznaniu od pięciu lat
działa Ośrodek Rzeczoznaw-
stwa i Doradztwa Rolniczego
przy Stowarzyszeniu Inżynie-
rów i Techników Rolnictwa.
Zatrudnia on obecnie 243 spe-
cjalistów, którzy świadczą us-
ługi nie tylko w Poznaniu,
Konińskim, Leszczyńskim i
Pilskim. W ubiegłym roku
dla wielkopolskiego rolnictwa
ośrodek wykonał wiele zleceń.
Rzeczoznawcy m. in. wypowie-
dzieli swoją opinię o stosowa-
niu maszyn przy ponad
tysiącu transakcji gospodarstw

Kaliskie

Turniej miast
Raszków — Odolanów

Największą atrakcją świą-
tecznych imprez w Raszkowie
(województwo kaliskie) był
niedzielny turniej miast. Gos-
podarze mieli za przeciwni-
ków reprezentację sąsiednie-
go Odolanowa. Emocji i zaba-
wy podczas pomysłowych kon-
kurencji, które rozegrano na
tętejszym rynku, nie brako-
wało. Nie był też istotny wy-
nik rywalizacji, lecz przyjem-
nie spędzony czas. Impreza,
która cieszyła się dużym zain-
teresowaniem mieszkańców,
ma być od tej pory organizo-
wana co roku — na przemian
w każdym z tych miast. (na)

Poznańskie

Więcej taksówek
na postojach

Mimo zgłaszanych jeszcze
czasami narzekani na
zbyt małą liczbę taksówek,
na poznańskich postojach no-
tuje się obecnie pewna popra-
wa. Częściej taksówki są tam
widziane, rzadziej wyczekują
na nie długie kolejki pasaże-
rów. Podobnie jest w innych
miastach i gminach wojewódz-
twa, gdzie coraz częściej moż-
na mówić o wyższym poziomie
usług taksówkowych.

Czym to tłumaczyć? Odpo-
wiedzi na to pytanie szukali-
my w poznańskim Zrzeszeniu
Prywatnego Handlu i Usług.
Okazuje się, że przyczyn jest
kilka. Przede wszystkim zna-
cznie zwiększa się liczba pojaz-
dów z napisem „taxi”. Dość
stwierdzić, że o ile w całym
zeszłym roku przybyło w Po-
znaniu 21 takich samochodów
(zarejestrowano 514 nowych,
ale 493 przestały wykonywać
usługi), to w minionym pół-
roczu przybyło 110 taksówek.
Jest to wzrost dotychczas ni-
gdy nie notowany.

Duży wpływ miało na to
uregulowanie i ustabilizowa-
nie sytuacji podatkowej tak-
sówkarzy. Władze finansowe



Położony w rozległym parku angielskim, XVIII-wieczny pałac
w Kościelcu koło Koła jest obecnie siedzibą Wojewódzkiego Oś-
rodku Postępu Rolniczego w Koniń.

Fot. — R. Królik

Leszczyńskie

Společne czyny
mieszkańców wsi

Soltyś — łącznicy między mies-
kańcami wsi a władzami gmin-
nymi są też często inicjatorami i
organizatorami czynów społecz-
nych. Wiele przykładów tego ma-
leż można w województwie
leszczyńskim. We wsi Świeciecho-
wa powołano społeczny komitet
budowy ośrodka zdrowia i podję-
to się wykonywania przy tym
przedsięwzięciu niefachowych ro-
bót. W Ludwiczowie (gmina Pe-
pów) przybędzie czynnym miesz-
kańców droga i ogród zabaw dla
najmłodszych. W tej samej gmi-
nie, we wsi Pasierby zobowiąza-
no się wybudować drogę do Wil-
konia. Również przy ulepszeniu
drogi chcą pracować mieszkańcy
Bolesławowa w gminie Borek.

Często czyny społeczne mies-
kańców wsi związane są z budo-
waniem świetlic wiejskich, remiz
strażackich i innych obiektów słu-
żących wszystkim. Tak na przy-
kład Zielonawieś i Wydawy — bu-
dują remizę, mieszkańcy Witków
ka — remontują świetlicę. W So-
białowie wyciszczą zbiornik
przeciwpożarowy.

W wielu wsiach sprawą do pł-
nego załatwienia są wodociągi. I
właśnie, przy tym pracują mies-
kańcy. Tak jest m. in. w Koso-
wie, Siemowie, Dalešynie i Gos-
tyniu Starym. (len)

ODPOWIADAMY

K. P., Miedzychód — Okręgowa
Komisja Badania Zbrodni Hitlerow-
skich ma swą siedzibę w Pozna-
niu, al. Marcinkowskiego 32
(gmach Sądu Wojewódzkiego).

H. Z. Ostrow — Wyników loso-
wanych bonów nie zamieszczamy z
braku miejsca. (1746)

Z kroniki sądowej

Libacja w nastawni i tragedia na torach

Gwar rozmów, toasty, kłęby papierosowego dymu wskazywały, że
w małym lokalu, w którym zgromadziło się 11 osób odbywa się
okolicznościowe przyjęcie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby
nie fakt, że wszystko to działo się w nastawni PKP w Środzie (wo-
jewództwo poznańskie), a jednym z uczestniczących był pełniący
24 marca tego roku dyżur nastawniczy (drożnik) Marek Dziukowski.

Zaabsorbowany obowiązkami gospodarza i zamroczony alkoholem
nastawniczy otrzymał informację, że zbliża się pociąg pospieszny
relacji Szczecin — Przemyśl, ale mimo to otworzył zapory. W re-
zultacie na tor kolejowy wjechał samochód marki „Warszawa”. I za-
raz też został uderzony przez lokomotywę. Kierowca „Warszawy”
poniósł śmierć na miejscu.

Nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Marek
Dziukowski został skazany na 2 lata pozbawienia wolności.

Należy przypuszczać, że ta tragiczna sprawa stała się ostrzeżeniem
i przyczyniła się do dotychczasowej dyscypliny wśród pracowników
PKP. (ak)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. ZPZR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 10 — „Panie na
Mogadorze” — odc. 6 filmu histo-
ryczno-obyczajowego prod. TV

franc. (kol., pow.); 14.45 — Waka-
cyjne Kino Młodych — Kino Let-
nie: „Wilk morski” — film przy-
godowy prod. rum. (kol.); 16 —
Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiek-
tyw”; 16.30 — Studio Telewizji
Młodych (kol.); 17.10 — „Nasza
armia przeszła Ebro” — program
ukazujący solidarność między-
narodową w walce z faszyzmem
(kol.); 17.35 — „Postawy” — zani-
mowanie — program public. (kol.);
18.10 — Melodie — śpiewa Jolanda
Hernandez (kol.); 18.25 — Świat,
który nie może zginąć; „Cmy
zwodnice” — film dok. prod. TV
ang. (kol.); 18.50 — Radzimy rolni-
kom; 19 — Dobranoc dla najmło-
dszych (kol.); 19.10 — S’odemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.30 — „Życie i śmierć
Penelopy” — odc. 1 filmu fab.
prod. TV ang. (kol.); 21.25 —
„Wszystko za wszystko” — z inż.

Romualdem Kozakiewiczem dyrek-
torem budowy Huty „Katowice”
(kol.); 22.45 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.55 — „Urania”
— public. program TV NRD (kol.);
16.25 — Kino Letnie: „Jaskółki”
— film kom. prod. węg. (kol.);
17.40 — Militaria, obronność, no-
woczesność — „Polska droga w
kosmos”; 18.10 — Powtórka z je-
zyka rosyjskiego, 1. 13 (kol.); 18.40
— Powtórka z języka francuskiego
go, 1. 13 (kol.); 19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.30 — „Piotr Paleczny” —
solo i z orkiestrą. W programie
„Obrazki z wystawy” Modesta Mu-
sorgskiego oraz koncert fortep.
d-moll KM-466 Mozarta (powtór-
konce. stereo w kolorze, kol.); 21.40
— 24 godziny (kol.); 21.50 — Kino
Letnie: „Barwy miłości” — film
fab. prod. CSRS (kol.).